

## IX.

## POMOC SPOŁECZNA

### 1. Stan wyjściowy i przekształcenia systemowe

Pomoc społeczna, poprzednio zwana opieką społeczną, a i dzisiaj często traktowana jako jej synonim, staje się coraz bardziej znaczącą dziedziną polskiego układu bezpieczeństwa socjalnego.

Nie jest to w Polsce dziedzina nowa. Jeszcze w 1923 r. jej zadania i zakres, odpowiadające ówczesnym potrzebom i poglądom, określiła ustawa o opiece społecznej. Rozwijały się różne formy ratownictwa społecznego, akcje charytatywne, samopomoc obywatelska itp. W dziedzinie teorii kształtowała się polska szkoła działalności opiekuńczej, wspierana przez politykę społeczną i pedagogikę społeczną, a związana m.in. z takimi nazwiskami, jak Helena Radlińska, Konstanty Krzeczkowski, Aleksander Kamiński czy Janusz Korczak.

Troska o człowieka, który traci podstawy egzystencji i z przyczyn niezawinionych czy zawinionych zostaje wyrzucany na margines normalnego życia, którego bieg wydarzeń zmusza do szukania pomocy pozarodzinnej - stanowił też z reguły przedmiot zainteresowania instytucji religijnych i postępowych ruchów społecznych.

W Polsce w okresie powojennym opieka społeczna przeżywała swoje wzloty i upadki. Formalnie obowiązywała wspomniana ustawa z 1923 r., ale o jej działalności decydowały w praktyce uchwały rządowe i przepisy resortowe. Do 1990 r. była powiązana z resortem zdrowia, który zresztą do dzisiaj nosi nazwę Ministerstwa Zdrowia i Opieki Społecznej. Szczególną zasługą tego resortu była, zapoczątkowana w latach siedemdziesiątych, organizacja kształcenia pracowników socjalnych na poziomie policealnym i wyższym.

Kilkakrotnie podejmowane w latach siedemdziesiątych i osiemdziesiątych inicjatywy (m.in. przez Radę do Spraw Rodziny, Komitet Problemów Pracy i Polityki Społecznej PAN) przygotowania projektu nowej

ustawy nie doprowadzały do parlamentarnych decyzji. Brakowało więc podstawowego aktu prawnego, odpowiadającego współczesnym potrzebom i jednoznacznie określającego miejsce pomocy społecznej w polskim układzie zabezpieczenia społecznego. Za taką regulacją przemawiały też międzynarodowe konwencje i zalecenia, ratyfikowane przez Polskę.

Stanowcze stanowisko w sprawie ustawowej reformy pomocy społecznej zarysowało się dopiero w trakcie obrad "okrągłego stołu". Zespół ds. reformy opieki zdrowotnej przyjął wówczas opracowanie pn. "Kierunek reformy systemu pomocy społecznej", które m. in. wzywało do uchwalenia nowej ustawy jeszcze przed końcem 1989 r. Domagano się uwzględnienia w niej odpowiednio wysokiego statusu pracownika socjalnego, integracji w rozpoznawaniu i zaspokajaniu potrzeb podopiecznych, poszerzenia zakresu działalności z uwzględnieniem wielorakości sektorów, form i źródeł finansowania itp.

Rząd, uformowany jesienią 1989 r., przed przyjęciem projektu nowej ustawy o pomocy społecznej podjął na początku 1990 r. decyzję o przekazaniu Ministrowi Pracy i Polityki Socjalnej z zakresu działania Ministra Zdrowia i Opieki Społecznej zadań dotyczących pomocy społecznej. Nie była ona zgodna z postulatami "okrągłego stołu", gdzie zapowiadano "wzmocnienie funkcjonalnych związków z podstawową opieką zdrowotną".

Zasadnicze znaczenie dla usytuowania pomocy społecznej i jej zadań w zmieniającym się ustroju społeczno-gospodarczym miało uchwalenie przez Sejm ustawy z 29 listopada 1990 r. o pomocy społecznej (Dz.U. nr 87/90, poz. 506). Umocowiła ona ostatecznie państwowe kierownictwo pomocy społecznej w Ministerstwie Pracy i Polityki Socjalnej, ustanowiła przy ministrze radę pomocy społecznej jako organ opiniodawczo-doradczy oraz utworzyła strukturę organizacyjną złożoną z ośrodków pomocy społecznej w ramach gmin oraz z wojewódzkich zespołów pomocy społecznej podległych wojewodom.

Ustawa przyznawała prawo do świadczeń pieniężnych osobom, które nie mają żadnych źródeł utrzymania lub mają niski dochód na osobę w rodzinie, a ich sytuacja jest związana co najmniej z jedną z jedenastu następujących okoliczności: (1) ubóstwem, (2) sieroctwem, (3) bezdomnością, (4) potrzebą ochrony macierzyństwa, (5) bezrobociem, (6) upośledzeniem fizycznym lub umysłowym, (7) długotrwałą chorobą, (8) bezradnością w sprawach opiekuńczo-wychowawczych i prowadzenia gospodarstwa domowego, zwłaszcza w rodzinach niepełnych lub wielodzietnych, (9) alkoholizmem lub narkomanią, (10) trudnościami w przy-

stosowaniu się do życia po opuszczeniu zakładu karnego, (11) klęską żywiołową lub ekologiczną.

Uchwalenie ustawy następowało w okresie narastającego bezrobocia (w końcu listopada 1990 r. liczba bezrobotnych sięgała 1090 tys.) oraz pauperyzacji znacznej części społeczeństwa (w 1990 r. realne dochody osobiste ludności spadły ogółem prawie o 15% w stosunku do 1989 r., a same wynagrodzenia pracownicze o ponad 32%). A zatem nowa ustawa wyraźnie podejmowała rozwinięcie ochrony socjalnej wobec zagrożeń egzystencjonalnych, wynikających z utraty zatrudnienia, niskich dochodów, kurczenia się infrastruktury socjalnej czy narastających zdarzeń losowych (m.in. w związku z lawinowym wzrostem przestępczości). W sumie liczba osób (799 tys.) objętych pomocą społeczną w 1989 r. podwoiła się i w 1990 r. wyniosła 1645 tys.

Ustawa z 1990 r. wyraźnie preferowała świadczenia pieniężne, a za podstawę ich przyznawania przyjmowała nie sytuację majątkową podopiecznego, lecz jego dochody bieżące (bądź ich brak). Ponadto nowa ustawa rezygnowała z instytucji terenowych opiekunów społecznych (poprzednio było ich około 50 tys.). Natomiast wyraźnie wypowiedziała się za profesjonalizacją pracy socjalnej, ponadśrednim wykształceniem i odpowiednią ochroną prawną pracowników socjalnych.

Ustawa nader ambitnie sformułowała cel pomocy społecznej jako "zaspokajanie niezbędnych potrzeb życiowych osób i rodzin oraz umożliwienie im bytowania w warunkach odpowiadających godności człowieka" (art. 2.1) i realizację tego celu powierzyła gminom oraz administracji rządowej. Ustaliła też w sposób enumeratywny katalog świadczeń udzielanych w ramach pomocy środowiskowej (zasiłki pieniężne: stały, okresowy, celowy; pomoc na ekonomiczne usamodzielnienie się; usługi opiekuńcze; udzielenie schronienia; ubranie; posiłek; świadczenia lecznicze; sprawienie pogrzebu).

Ustawowy system pomocy społecznej objął również tzw. opiekę zamkniętą, na którą składają się domy i zakłady zapewniające całodobową opiekę (stacjonarne placówki pomocy społecznej).

Ustawa o pomocy społecznej zaczęła obowiązywać od 1 stycznia 1991 r. Uzupełniono ją szeregiem przepisów wykonawczych, które w sposób szczegółowy określiły sposób jej realizacji. Między innymi utrzymano, wprowadzoną jeszcze w 1990 r., pomoc mieszkaniową jako kontynuację specjalnego programu rządowego. W 1990 r. skorzystało z niej 841 tys. gospodarstw domowych, w 1991 r. zaś 1010 tys.

W ogóle w 1991 r. nastąpił znaczny wzrost liczby osób korzystających z pomocy społecznej, rozszerzył się też zakres potrzeb (np. w związku ze wzrostem wydatków na leczenie czy też wskutek bezrobocia, bezdomności itp.). Tak więc w połowie 1992 r. zdecydowano się przeprowadzić nowelizację omawianej ustawy. Nastąpiła ona 1 sierpnia 1992 r. Między innymi zmieniono w niej parametr określenia wysokości zasiłków pieniężnych (z 90% najniższej emerytury na 28% przeciętnego wynagrodzenia), rozbudowano przepisy o zasiłkach celowych, dokonano zmian w podziale zadań dotyczących gmin i administracji państwowej.

W 1992 r. liczba osób objętych bezpośrednio pomocą społeczną przekroczyła 3 mln, a ogólna liczba osób mieszkających w gospodarstwach domowych świadczeniobiorców zbliżyła się do 7,5 mln, tj. do 1/5 ludności Polski.

## 2. Zakres działania publicznej pomocy społecznej

Od 1989 r. nie tylko rosła liczba osób korzystających ze świadczeń pomocy społecznej, ale zwiększył się ich zakres oraz zmieniła struktura. Niżej zamieszczone tablice ukazują dynamikę owego procesu (tabl. 1) oraz informują o liczbie rodzin i osób, które znalazły się w sferze działania publicznej pomocy społecznej, według przyczyn czy okoliczności wymienionych w ustawie z 29.11.1990 r. (tabl. 2).

Analiza tablicy 1 pozwala dostrzec pewne ilościowe fluktuacje w rozmiarach przyznawanych świadczeń w omawianym okresie. Należy przy tym zauważyć, że w 1993 r. zniknęła pozycja "pomoc mieszkaniowa", co wynikało z zawieszenia realizacji programu rządowego związanego z tą pomocą; w 1992 r. skorzystało z niej 1371 tys. rodzin. Natomiast dalej funkcjonował program rządowy obejmujący zasiłki na leki; w 1992 r. skorzystało z nich 3,9 tys. osób, w 1993 r. zaś - 19 tys. osób. Pojawiło się też nowe świadczenie związane z ochroną macierzyństwa. Wynikało ono z rozporządzenia Rady Ministrów z 5.10.1993 r. w sprawie określenia zakresu i form oraz trybu udzielania opieki socjalnej i prawnej kobietom w ciąży oraz wychowującym dziecko.

Wspomniane rozporządzenie (stanowiące zresztą konsekwencję ustawy z 3.1.1993 r. o planowaniu rodziny, ochronie płodu ludzkiego i warunkach dopuszczalności przerywania ciąży) przyznało kobietom uprawnionym do opieki społecznej prawo do określonych świadczeń dodatkowych w okresie od 4 miesiąca ciąży do 6 miesiąca życia dziecka.

Zakres pomocy społecznej w latach 1989-1993 (w tysiącach osób i usług)

Wyszczególnienie	1989	1990	1991	1992	1993
Ogólna liczba osób objętych pomocą społeczną	799	1 645	2 228	3 040	3 001
Osoby objęte: pomocą materialną	850	2 056	1 853	2 617	2 571
pomocą usługową	168	160	143	118	114
Osoby objęte pracą socjalną	.	.	810	1 064	1 131
Osoby otrzymujące					
zasiłki stałe	84	88	108	118	136
zasiłki okresowe	37	53	221	377	1 014
świadczenia celowe	620	796	1302	1 201	1 525
usługi opiekuńcze	229	209	105	77	105
pomoc mieszkaniowa (rodziny)	-	841	1010	1 371	-
posiłki	105	223	262	222	269
pomoc pogrzebowa (sprawienie pogrzebu)	.	.	10,3	10,5	9,7
schronienie	.	.	2,3	5,0	6,1
Stacjonarne placówki pomocy społecznej	609	629	695	712	765
miejsce	67,4	68,0	69,7	71,7	75,4
mieszkańców	64,8	65,8	67,0	68,7	71,7
oczekujących na umieszczenie	13,5	13,4	9,2	10,3	8,5
umieszczonych w ciągu roku	12,3	12,0	14,4	15,4	17,8
Dzienne domy pomocy społecznej	185	200	208	245	222
miejsce	7,4	9,6	2,7	10,6	11,1
Dzienne ośrodki opiekuńcze	.	.	31	53	67
miejsce	-	-	0,9	1,8	2,5
Noclegownie	-	-	74	105	104
miejsce	-	-	2,4	3,1	3,2

Źródło: Sprawozdania roczne Departamentu Pomocy Społecznej MPiPS.

Przygotowując omawiane rozporządzenie szacowano, że świadczenia z tytułu ochrony macierzyństwa otrzyma około 10 tys. kobiet. Tymczasem jeszcze w 1993 r. przyznano je 81 037 matkom. Ze względu na brak odpowiednich środków w 1993 r. kilkunastu tysiącom odmówiono wypłaty zasiłków pieniężnych (28% przeciętnego wynagrodzenia miesięcznego). W związku z dalszym napływem wniosków, na których realizację nie

Tablica 2

## Rodziny i osoby objęte pomocą społeczną według trudnej sytuacji życiowej (w tysiącach złotych)

Wyszczególnienie	1991		1992		1993	
	rodziny	osoby	rodziny	osoby	rodziny	osoby
Bezdomność	6,1	8,4	12,7	13,4	17,7	19,6
Bezrobocie	250	902	551	1 999	783	2 826
Sieroctwo	9,8	30,1	10,5	32,2	8,3	25,4
Alkoholizm	66,8	258	94	367,7	106	370
Narkomania	1,4	3,2	2,0	4,9	2,3	5,7
Upośledzenie fizyczne lub umysłowe	201	549	245	734	246	699
Długotrwała choroba	211	552	228	641	246	747
Pomoc postpenitencjarna	11,4	25,2	16,5	38,7	21,3	47,3
Bezradność w gospodarstwie domowym	127	446	156	571	174	627
Wielodzietność	172	1 048	245	1437	239	1 377
Niskie dochody	813	2 664	914	3194	740	2 654
Kłęski żywiołowe	3,5	12,6	5,6	22,1	4,0	17,8
Rodziny niepełne	144	438	215	620	200	575
Niepełnosprawność dziecka	10,3	29,4	17,4	54,5	17,4	47,0
Samotność		167		214	168	170

Źródło: Jak do tablicy 1.

pozwalają środki budżetowe, postanowiono na początku 1994 r. znóweliżować rozporządzenie z października 1993 r. i ograniczyć okres wypłaty zasiłków. Równocześnie w tym samym czasie (uchwalania budżetu państwa)

stwa na 1994 r.) wypłynęła sprawa przywrócenia pomocy mieszkaniowej dla gospodarstw domowych o bardzo niskich dochodach miesięcznych.

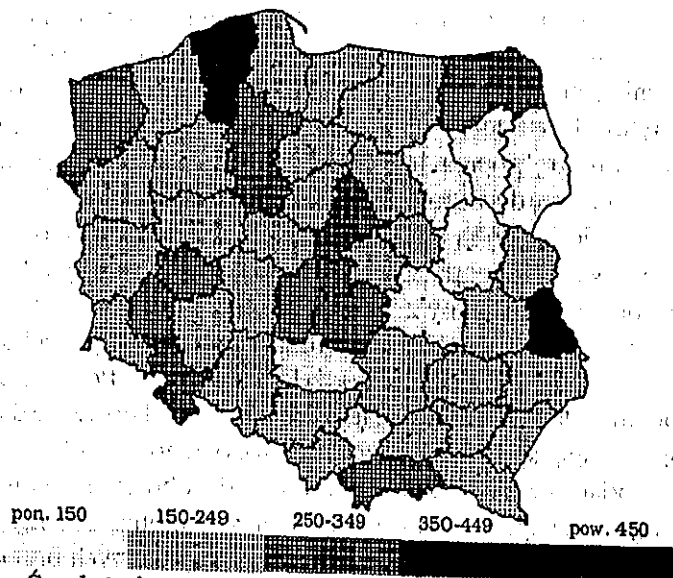
Tak więc rok 1994, po ustabilizowaniu się ogólnej liczby podopiecznych na poziomie 3 mln, rozpoczął się od konfrontacji potrzeb strukturalnych w zakresie pomocy społecznej z możliwościami budżetu państwa. Godny podkreślenia jest przy tym znaczny wzrost w 1993 r. liczby rodzin i osób, które z tytułu bezrobocia znalazły się w sferze działań pomocy społecznej. Narastanie tej populacji ukazuje tablica 2. Z niej wynikają również wyraźne tendencje do wzrostu zakresu pomocy społecznej. Można przy tym uznać, że najczęściej są one pochodną narastającego bezrobocia i pozbawiania coraz większej populacji bezrobotnych prawa do zasiłków, wypłacanych im przez biura pracy z Funduszu Pracy. O ile w 1992 r. z zasiłków okresowych pomocy społecznej korzystało 221 tys. poszukujących pracy, to w ub. roku liczba ta przekroczyła już 638 tys. Podopieczni ci należeli do rodzin, w których żyło ogółem 2,2 mln osób. Powyższe dane ukazują i skalę, i wagę społeczną problemu masowego bezrobocia, a również ogrom dodatkowych zadań, jakimi została obdarzona pomoc społeczna. Ilustruje je w sposób szczególnie wyraźny tablica 2. Przy jej analizie należy jednak pamiętać, że znaczną część podopiecznych przyporządkowano do kilku spośród 15 wymienionych trudnych sytuacji życiowych. Wynika to z narastającego zjawiska zbiegu różnych niekorzystnych okoliczności, degradujących materialnie i moralnie jednostki oraz rodziny - po prostu ubogich prześladowuje bieda.

### 3. Zróżnicowania przestrzenne i wyniki badań

W latach 1989-1992 nastąpiły też znaczne różnice w skali i strukturze udzielanej pomocy społecznej w układzie wojewódzkim. Porównanie rysunków 1 i 2 ukazuje znamienne zmiany w zakresie przyznawanych świadczeń. W 1989 r. korzystało z nich 211 osób na 10 tys. mieszkańców, natomiast w 1992 r. już 792.

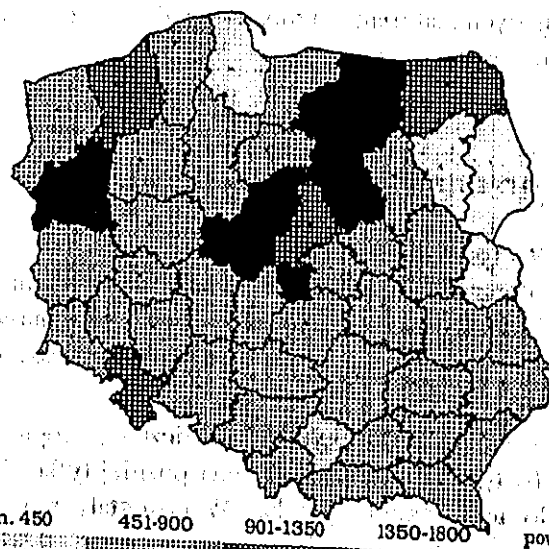
O ile w 1989 r. tylko w 2 województwach liczba podopiecznych przekroczyła 450 na 10 tys. ludności, to w 3 lata później tylko 5 województw nie osiągnęło tego współczynnika. W pozostałych województwach był on wyższy, a w 5 województwach przekroczył 18% (1800 osób na 10 tys. mieszkańców). Wspomniane 5 województw to: wrocławskie z 33% (3317/10 000), gorzowskie z 32% (3225/10 000), konińskie z 33% (3317/10 000), olsztyńskie z 28% (2831/10 000) i - również z 32% (3214/10 000).

Osoby korzystające ze świadczeń pomocy społecznej  
na 10 tys. ludności



1989 r.

Średnia krajowa: 211 osób



1992 r.

Średnia krajowa: 792 osób

ciechanowskie z prawie 20% (1996/10 000). Najmniej potrzebujących w 1992 r. wykazało nieoczekiwanie woj. łomżyńskie - zaledwie 3,6% (357/10 000)!

W celu dokładniejszego poznania struktury i efektów działania pomocy społecznej Główny Urząd Statystyczny przeprowadził na początku 1993 r. badanie reprezentacyjne, obejmujące prawie 3,9 tys. gospodarstw domowych. Wyniki badań wykazały, że z pomocy społecznej korzystało 12,3% gospodarstw domowych, ale aż 30% uznawało, że znajduje się w sytuacji wymagającej pomocy zewnętrznej. W świadczeniach na rzecz podopiecznych dominowały lokalne ośrodki pomocy społecznej. Zaledwie 12% świadczeń pochodziło łącznie od organizacji społecznych, parafii i stowarzyszeń wyznaniowych. Rzecz przy tym charakterystyczna, że najwyższą notę uzyskała publiczna pomoc społeczna.

Autorzy raportu zwracają uwagę na potrzebę rozwoju samopomocowego ruchu dobroczynności społecznej. Mnożą się bowiem sytuacje, na które nie starcza środków publicznych, a sami pracownicy socjalni nie są w stanie opanować narastających obszarów niedostatku.

Coraz bardziej komplikuje się sytuacja na terenach o masowym bezrobociu strukturalnym. Dokładniejszą diagnozę narastających tam problemów, zwłaszcza po omówionym już wyżej pozbawieniu bezrobotnych prawa do zasiłków z Funduszu Pracy, przedstawiono w raporcie z badań pt. "Pomoc społeczna wobec zjawiska bezrobocia". Jego autorzy wręcz twierdzą, że "pomoc społeczna mało skutecznie realizuje funkcję ochronną wobec bezrobotnych i nie zapewnia im bezpieczeństwa socjalnego". Na aparat publicznej pomocy społecznej spadają zadania przerastające jego możliwości. Równocześnie nastąpiły zakłócenia w spełnianiu jego tradycyjnych funkcji i w działaniach profilaktycznych.

Wyniki wspomnianych badań potwierdziły też nasze poglądy na stan i skuteczność zmagania z bezrobociem, przedstawione w rozdziale zajmującym się zatrudnieniem i rynkiem pracy.

#### 4. Działalność uzupełniająca w zakresie pomocy społecznej

Jedną z charakterystycznych cech pomocy (opieki) społecznej był znaczny udział w realizacji jej zadań różnego rodzaju organizacji społecznych. Obliczono, że w Polsce w 1989 r. było ich około 600. Szczególną jednak rolę odgrywały trzy: Polski Czerwony Krzyż, Polski Komitet

Pomocy Społecznej oraz "Caritas". Każda z nich spełniała w stosunku do publicznej opieki społecznej funkcje i komplementarne, i substytucyjne. Ich pomocnicza rola była zazwyczaj wspierana dotacjami państwowymi.

Z kolei w latach osiemdziesiątych, zwłaszcza po wprowadzeniu stanu wojennego, na szerszą skalę zaczęła się rozwijać akcja pomocy zagranicznej. Przyniosła ona efekt nie tylko w postaci transferu pieniędzy, rzeczy i usług; w poważnym stopniu wpłynęła również na rozwój różnego rodzaju organizacji dobroczynnych. Ich powstawaniu sprzyjały liberalne przepisy o fundacjach oraz zakładaniu stowarzyszeń społecznych. Między innymi w latach 1990-1993 szczególnie znana była działalność dobroczynna pod patronatem J. Kuronia, pod nazwą "SOS".

Bank Informacji Samopomocy "KLON" zebrał na przełomie lat 1992/93 dane o 4500 organizacjach, które deklarowały pomoc osobom lub grupom społecznym. 1175 organizacji pozarządowych widziało swoje zadanie w udzielaniu pomocy poszczególnym kategoriom rodzin i dzieci.

Tablica 3

## Organizacje pozarządowe według zakresu udzielanej pomocy

Udzielona pomoc	Liczba organizacji
Rodzinom w ogóle	251
Rodzinom wielodzietnym	266
Samotnym matkom	234
Rodzinom chorych	373
Dzieciom i młodzieży w ogóle	376
Dzieciom niepełnosprawnym	489
Dzieciom i młodzieży zaniedbanej rodzicielsko	248
Różnym kategoriom (bez specjalizacji)	358
Bezrobotnym	148
Razem	1 175
w tym fundacje	331
stowarzyszenia	487
inne	357

Źródło: Raport UNICEF 1992, s. 219.

Wspomniane organizacje działały we wszystkich województwach, najwięcej ich było w Warszawie - 221.

Niestety, do tej pory nie ma pełnej i zweryfikowanej przez GUS statystyki organizacji pozarządowych. Wciąż nie wiemy, ilu skupiają członków, skąd czerpią dochody, komu i jaką świadczą pomoc, jaka jest skuteczność ich działania itp. Natomiast bardzo pociesającym zjawiskiem jest sam fakt łączenia się ludzi w celu niesienia pomocy bliźnim. Trudno sobie wyobrazić współczesną opiekę społeczną bez inicjatyw i działań obywatelskich, bez dodatkowego wsparcia ze strony różnych formacji pozarządowych. Rzecz wymaga jednak i tu pewnej koordynacji oraz ciągłości działań.

## 5. Konkluzje

Prysłowie ludowe powiada, że biednemu zawsze wiatr w oczy wieje. Pomoc społeczna jest tą dziedziną, która ma nie tylko chronić biednych przed skutkami niepomyślnych wiatrów, ale ludziom pomagać, by w ogóle nie dostali się w sferę niebezpiecznych podmuchów. Kierunek i siłę wiatru może zmienić tylko właściwa polityka gospodarcza. Im więcej w niej niepowodzeń, tym więcej ofiar i niepewności. Zakres i struktura pomocy społecznej są zatem pochodną przebiegu procesów rozwojowych. Występuje przy tym znamieny paradoks: regres gospodarczy pobudza postęp w sferze pomocy społecznej. Mamy więc do czynienia ze swego rodzaju procesami kompensacyjnymi, niekiedy nawet używa się określenia homeostazy społecznej, a więc zdolności do regulacji procesów życiowych.

Tak można, w dużym uproszczeniu, określić obecny stan i fazę rozwoju pomocy społecznej w Polsce.

Ze zrozumienia potrzeby daleko idących zmian instytucjonalnych, a również pod wpływem rodzących się kwestii społecznych w Polsce, powstała w 1990 r. nowa ustawa o pomocy społecznej, śmiało zakładająca szczytne cele i licząca na koniunkturę, gwarantującą możliwości ich realizacji.

Bieg wydarzeń, przede wszystkim masowe bezrobocie i pauperyzacja licznych grup społecznych, zmusiły do działań interwencyjnych, ratowniczych, przesuując na dalszy plan profilaktykę i aktywne współdziałanie w mniejszych środowiskach lokalnych. Co prawda publiczna pomoc spo-

leczna zyskuje wsparcie w pozarządowej działalności dobroczynnej i w akcjach charytatywnych, ale niedostatek koordynacji, bardziej zewnętrznej niż wewnętrznej, utrudnia pełniejszą realizację założonych celów.

Wykonanie ogromnego zadania ilościowego: udzielania różnych świadczeń populacji, której liczebność w ciągu 4 lat wzrosła prawie czterokrotnie, której potrzeby coraz bardziej różnicują się - każe z uznaniem myśleć o tych, którzy pracują w służbie pomocy innym ludziom i napawać nadzieją, że kwestie społeczne staną się siłą sprawczą, która zmieni jeśli nie kierunek, to przynajmniej siłę podmuchów pochodzących z cyklonu zmian ustrojowych.

W tym celu należy przede wszystkim wypracować spójny system wartości, który będzie kierował i regulował działania jednostek i organizacji. W tym celu należy przede wszystkim wypracować spójny system wartości, który będzie kierował i regulował działania jednostek i organizacji. W tym celu należy przede wszystkim wypracować spójny system wartości, który będzie kierował i regulował działania jednostek i organizacji.